

**Jakub Rurka**

ORCID: 0000-0002-2171-1990

DOI: 10.15290/dhmgz.02.2022.25

## Zarys podwójnych standardów praw dziecka w świetle przepisów Kodeksu Napoleona

### **The Duple Standards of Children's Rights in Light of the Napoleonic Code – a Draft Overview**

**STRESZCZENIE:** Kodeks Napoleona został ogłoszony 21 marca 1804 roku. Należy ocenić go jako pierwszy na świecie wzorowy kodeks prawa cywilnego epoki kapitalizmu. Zasięg Kodeksu nie ograniczał się tylko do Francji, ale także rozciągał na tereny podporządkowane, a w późniejszym okresie stanowił wzór dla ustawodawstwa nie tylko europejskiego, ale również światowego. Mimo rewolucyjnego charakteru Kodeks Napoleona nie pozostawał wolny od wad. Jego główne rysy da się zauważyć w prawie rodzinnym, w którym dyskryminacja dotknęła zarówno kobiety, jak i dzieci. Na podstawie przepisów Kodeksu można wyodrębnić dzieci zrodzone w małżeństwie oraz pozamałżeńskie. Wśród drugiej kategorii najbardziej krzywdzące pozostawały przepisy dotyczące dzieci zrodzonych ze związków cudzołożnych oraz kazirodzczych. Zniesienie nierównej pozycji dzieci było we Francji procesem niezwykle czasochłonnym, który ostatecznie zakończył się dopiero w roku 2001. Wady Kodeksu powinny stanowić lekcję na przyszłość, a nieśmiertelność jego wkładu w dorobek prawny ludzkości najlepiej oddają słowa: „Moja sława nie polega na tym, że wygrałem 40 bitew. Waterloo wymazało wspomnienie tych zwycięstw, ale nie wymaze tego, co żyć wiecznie będzie – mojego kodeksu cywilnego”.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Kodeks Napoleona, Francja, Prawo rodzinne, dzieci, dyskryminacja

**ABSTRACT:** The Napoleonic Code was promulgated on March 21, 1804. It was the main influence on 19th-century civil codes of most countries of continental Europe and Latin America. Although groundbreaking, it was not without its flaws. The Napoleonic Code made the authority of men over their families stronger, deprived women of any individual rights, and reduced the rights of illegitimate children. The reasons for this were the views of the authors of the code, including Napoleon himself, protection of the legal family, and the customary law of the 19th century. The Code divided children into legitimate and illegitimate. Among illegitimate children, the worst position was taken by children from adultery and incestuous relationships. The process of removing inequalities was lengthy and did not end until 2001. Code errors regarding unequal treatment should be a lesson for the future. Despite the flaws of the code, especially in the field of family law, Napoleon was right in saying that: “My real glory is not the forty battles I won, for Waterloo’s defeat will destroy the memory of as many victories... What nothing will destroy, what will live forever, is my Civil Code.”

**KEYWORDS:** Napoleonic Code, France, Family law, Children’s, Discrimination

## Wprowadzenie

Kodeks Napoleona, bo właśnie ta z kilkakrotnie zmienianych nazw aktu prawnego ogłoszonego 21 marca 1804 roku wydaje się być najbardziej charakterystyczna, odnosi się do jednego z przełomowych dzieł jurystycznych w historii. Choć sama nazwa dzieła nie wykazała się trwałością, nie można tego samego rzec o jego wkładzie w kształtowanie współczesnych systemów prawnych. Kodeks Napoleona obejmował 36 odrębnych ustaw, które ogłoszono łącznie pod nazwą *Code Civil des Francais*, czyli Kodeks Cywilny Francuzów. Pierwsza zmiana nastąpiła w roku 1807 i to wtedy przyjęto tytułową formę *Code Napoleon*, której kres przyniósł powrót do nazwy pierwotnej w roku 1816, czyli do *code civil*. W okresie II Cesarstwa powtórnie uwzględniono w nazwie Napoleona, a w III Republice wprowadzoną nazwę kodeksu cywilnego<sup>1</sup>. Zażyłości odnoszące się do nazwy miały oczywiście polityczny charakter. Proces kodyfikacji prawa, który skutkował powstaniem m.in. *code civil*, przypadał na wiek Oświecenia, który określano wiekiem kodyfikacji.

---

<sup>1</sup> T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2015, s. 617.

Stanowił on wyraz aspiracji do stworzenia nowego porządku prawnego. Wiara w twórczą moc przepisów prawnych, w możliwość rozwiązania wszelkich problemów ustrojowych drogą „idealnego” ustawodawstwa, była znamieną dla poglądów mieszczaństwa tej epoki<sup>2</sup>. Kodyfikacje te były w pewnym sensie aktami rewolucyjnymi, choć tylko *code civil* powstał na fali rewolucji, podczas gdy kodyfikacje niemieckie – z woli oświeconego monarchy; ich wspólną cechą było to, że nie tylko sankcjonowały stan dotychczasowy, ale zawierały zapowiedź przyszłości, tj. budowy nowoczesnego społeczeństwa opierając się na antyfeudalnych postulatach ideologów prawa natury<sup>3</sup>.

Przybliżając systematykę Kodeksu Napoleona, bo właśnie ta z nazw będzie dominowała w poruszanych rozważaniach, w oparciu o polskie wydanie Kodeksu Napoleona z roku 1810, stanowiące tekst źródłowy dla podjętych refleksji, należy wskazać, iż składał się on z 2281 artykułów<sup>4</sup>. Całość Kodeksu została podzielona na trzy księgi: I – o osobach (art. 7-515); II – o majątkach i różnych rodzajach własności (art. 516-710); III – o różnych sposobach nabywania własności (art. 711-2281). Przed trzema księgami zawarto przepisy o charakterze wstępnym (art. 1-7), traktujące o ogłaszaniu, skutkach i stosowaniu ustaw w ogóle. Nietrudno dostrzec tu nawiązania do justyniańskiej systematyki trójpodziału na *personae*, *res* i *actiones*. Taki podział spotkał się w późniejszym czasie z licznymi zarzutami i choć niektórym nie sposób odmówić słuszności, to sama systematyka mająca w znacznie mierze cel porządkujący i ułatwiający zapoznanie się z treścią, nie była trudnym do przewyciężenia problemem. Dla twórców Kodeksu ów trójpodział oznaczał usankcjonowanie trzech wolności: osoby, własności prywatnej i obrotu prawnego, wyrażonych jeszcze przez Cambacérèsa w trzech hasłach: „wolność, własność, umowy”, a stanowiących gwarancje wczesnoliberalnego ideału społecznego, który zwyciężył w czasie rewolucji<sup>5</sup>.

Z perspektywy podjętych rozważań, to właśnie księga I zawiera kluczowe dla tej materii postanowienia. Znalazły się m.in.: przepisy

<sup>2</sup> M. Borucka-Arctowa, *Prawo natury jako ideologia antyfeudalna*, Warszawa 1957, s. 13.

<sup>3</sup> F. Wieacker, *Privatrechtsgeschichte der Neuzeit*, Göttingen 1967, s. 324.

<sup>4</sup> *Kodex Napoleona z przypisami. Xiąg trzy*, Warszawa 1810.

<sup>5</sup> K. Sójka-Zielińska, *Wielkie Kodyfikacje Cywilne XIX Wieku*, Warszawa 1973, s. 98.

o nabywaniu i utracie praw cywilnych, o aktach stanu cywilnego, prawie małżeńskim osobowym, przepisy o władzy ojcowskiej, adopcji, opiece i kurateli.

Niezależnie od wskazanych w kolejnych fragmentach uwag i krytyk, dotyczących postanowień Kodeksu Napoleona w stosunku do dzieci, poczynionych z perspektywy czasów obecnych, nie sprzed ponad 200 lat, należy podkreślić rzecz jedną.

Kodeks był w czasach swego wydania uznany za arcydzieło precyzji i jasności stylu. Zwięzły, napisany prostym i pięknym językiem, o plastycznej sile wyrazu, unikał z jednej strony kazuistyki, z drugiej naukowych konstrukcji i definicji teoretycznych<sup>6</sup>.

Przecierał szlaki współczesnym kodeksom cywilnym, a ze względu na swój charakter pozostawiał możliwość dostosowywania do przyszłych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Kodeks Napoleona należy postrzegać, jako pierwszy na świecie wzorowy kodeks prawa cywilnego epoki kapitalizmu<sup>7</sup>. Jego zasięg nie ograniczał się tylko do Francji, ale także rozciągał na tereny podporządkowane. Było to marzenie cesarza, który chciał, aby jego regulacja stała się podstawą europejskiego prawa cywilnego<sup>8</sup>.

## Przyczyny nierównego traktowania dzieci

Rozważania dotyczące nierówności podmiotów prawa cywilnego w okresie obowiązywania Kodeksu Napoleona warto rozpocząć od regulacji w tej materii rewolucyjnej – Deklaracji praw człowieka i obywatela.

Deklaracja praw człowieka i obywatela z 1789 roku nawiązywała do wywodzących się z prawa naturalnego założeń o równości wszystkich obywateli wobec prawa. „Dokument programowy rewolucji francuskiej” powstał na długo przed Kodeksem Napoleona. W art. 1 stanowił

---

<sup>6</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia Prawa*, Warszawa 2015, s. 211.

<sup>7</sup> M. Szczaniecki, K. Sójka-Zielińska, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2016, s. 412.

<sup>8</sup> A. Mączyński, *Kodeks Napoleona. Kodeks Cywilny. Królestwa Polskiego. Kodeks zobowiązań i inne przepisy obowiązujące w województwach centralnych*, Warszawa 2008, s. 8.

on, iż „ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi w swych prawach”. Zróżnicowania społeczne mogły być oparte wyłącznie na pożytku powszechnym. Choć podobna regulacja dotycząca równości obywateli wobec prawa nie została wyrażona *expressis verbis*, jej konkretyzacją był art. 8 c.c. (*code civil*). Artykuł 8 c.c. stanowił, że „każdy Francuz używać będzie praw cywilnych”<sup>9</sup>. Wykładnia literalna tego przepisu wskazuje wobec tego, iż równość została zachowana w stosunku do samego „używania” praw cywilnych przez wszystkich Francuzów niezależnie od ich cech osobistych. Natomiast same prawa cywilne nie charakteryzowały się zasadą równości i nie oddawały jej istoty polegającej na identycznym traktowaniu wszystkich adresatów norm prawnych znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji prawnie relewantnej<sup>10</sup>.

Przepisy szczególnie krzywdzące okazały się względem kobiet zamężnych oraz dzieci pozamażeńskich. Sytuacja prawna kobiet nie jest, co prawda przedmiotem niniejszych rozważań, ale ich dramatyczne położenie odzwierciedlały słowa Napoleona wygłoszone w Radzie Stanu: „natura uczyniła z kobiety naszego niewolnika”<sup>11</sup>.

Za takim charakterem przepisów mógł przemawiać fakt konserwatywnych i patriarchalnych poglądów redaktorów kodyfikacji<sup>12</sup>. Omówione w późniejszym etapie rysy prawa osobowego *civil code* były konsekwencją leżącej u podstaw prawa rodzinnego kodeksu idei trwałości i nienaruszalności rodziny legalnej<sup>13</sup>. Idea ta była kontynuacją tradycji dawnego prawa feudalnego odnoszącej się do zasady trwałości rodziny. Przepisy *code civil* o dzieciach nieślubnych miały spełniać funkcję odstraszania od wszelkich związków pozamażeńskich, które godziły w trwałość rodziny legalnej, a ta stanowiła dla redaktorów Kodeksu niewzruszalną podstawę całego ustroju społecznego<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> *Kodex Napoleona z przypisami. Xiąg trzy*, Warszawa 1810.

<sup>10</sup> Tak rozumianą zasadę równości postrzega Trybunał Konstytucyjny w wyrokach z: 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24; 17 stycznia 2001 r., sygn. K 5/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 2; 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44.

<sup>11</sup> A. Słomiński, *Kodeks Napoleona przed sądem czasu*, Warszawa 1911, s. 41.

<sup>12</sup> K. Sójka-Zielińska, *Wielkie Kodyfikacje Cywilne...*, s. 102.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 102.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 103.

Kolejną przyczyną, która zaważyła w kwestii upośledzenia dzieci pozamałżeńskich, był wpływ samego Napoleona, który orzekł, iż: „społeczeństwo nie jest zainteresowane tym, by dzieci nieprawe były uznanymi”<sup>15</sup>. W literaturze podkreśla się osobisty wpływ Napoleona, który w tej dziedzinie reprezentował konserwatywne poglądy, wywodzące się z tradycji rodzinnej Korsyki<sup>16</sup>. Ponadto w ujęciu kodyfikacji napoleońskiej wyraźnie zarysował się kult władzy autorytarnej, przenikającej również stosunki familijne<sup>17</sup>. Nie dziwi wobec tego fakt uwzględnienia w tym okresie poglądów osoby, której imię zostało nierozłącznie z Kodeksem związane, a która w roku opublikowania *Code Civil des Francais* została koronowana na cesarza Francuzów. Ścisłe podporządkowanie żony oraz dzieci władzy męża to ten element księgi I o osobach, który budzi największe wątpliwości etyczne.

## Kategorie dzieci w świetle przepisów Kodeksu Napoleona

Zgodnie z przepisami Tytułu IX – o władzy ojcowskiej dzieci w każdym wieku powinny wykazywać się czcią i uszanowaniem wobec ojca oraz matki. Artykuł 373 c.c. stanowił jednak o tym, że sam tylko ojciec sprawował władzę rodzicielską w czasie trwania małżeństwa. Zgodnie z art. 488 c.c. granicą pełnoletniości pozostał wiek 21 lat. Warto zauważyć, że wiek ten nie pokrywał się z wiekiem uprawniającym do zawarcia małżeństwa, ale to właśnie do wieku uzyskania pełnoletniości lub faktu usamowolnienia dziecko pozostawało pod władzą rodzicielską. „Środki na poprawę”, które przysługiwały ojcu zgodnie z art. 375 c.c. następnymi, sugerują, iż sytuacja dzieci w tym okresie była dramatyczna. W zależności od wieku ojciec mógł trzymać dziecko w zamknięciu lub żądać zamknięcia dziecka przed właściwym organem. Ponadto w trakcie trwania małżeństwa, ojciec był wyłącznym zarządcą dóbr majątkowych swoich dzieci.

Wśród dzieci niewątpliwie w najlepszej sytuacji znajdowały się te zrodzone w małżeństwie. Zgodnie z art. 312 c.c. co do zasady mąż był

<sup>15</sup> A. Słomiński, *Kodeks Napoleona...*, s. 66.

<sup>16</sup> A. Schnitzer, *Vergleichende Rechtslehre I*, Dinkelscherben 1961, s. 195.

<sup>17</sup> K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2008, s. 76.

ojcem dziecka poczętego, w czasie trwania małżeństwa – domniemanie ślubnego pochodzenia dziecka, wywodziło się z rzymskiego *pater est, quem nuptiae demonstrant*. Synostwo „dzieci prawych” dowodziło się przez akt urodzenia, wpisany w rejestr stanu cywilnego lub z zastosowaniem metod opisanych w Dziale II „o dowodach synostwa prawnych dzieci”. Mąż mógł zaprzeczyć ojcostwu, jeżeli dowiódł, że w okresie między 300 i 180 dniem przed urodzeniem się dziecka był w „fizycznej niemożności”, tzn. nie mieszkał z żoną z powodu nieobecności, czy wskutek innych zdarzeń. Mąż nie mógł powoływać się na „niemożność naturalną” czy cudzołóstwo, chyba, że ukrywano przed nim fakt urodzenia się dziecka. W takim przypadku mógł przytaczać wszelkie dowody w celu wykazania, że nie jest ojcem dziecka. Zgodnie z postanowieniami Kodeksu, mąż musiał uznać dziecko, które urodziło się przed upływem 180 dni od zawarcia małżeństwa, jeżeli: wiedział o ciąży przed małżeństwem, był świadomy urodzenia się dziecka i podpisał akt urodzenia albo zezwolił na jego „wyrażenie”, gdy nie umiał pisać, jeśli uznano, że dziecko „żyć nie może”. Mężczyzna mógł zaprzeczyć ojcostwu, jeżeli dziecko urodziło się po 300 dniach od rozwiązania małżeństwa. Z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa mężczyzna mógł wystąpić w ciągu miesiąca od urodzenia się dziecka, jeżeli przebywał w miejscu jego urodzenia. W sytuacji, gdy nie wiedział o narodzinach dziecka, mógł to uczynić w ciągu dwóch miesięcy od powrotu albo w ciągu dwóch lat od uzyskania wiadomości o narodzinach dziecka, gdy fakt ten przed nim ukrywano. Jeżeli mężczyzna zmarł w czasie ustawowo przewidzianym do złożenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, uprawnienie to przechodziło na jego spadkobierców. Mogli oni zaprzeczyć „prawość” dziecka w ciągu dwóch miesięcy od czasu, gdy dziecko to weszło w posiadanie dóbr ojca albo od czasu, w którym dziecko wzruszyło takie posiadanie spadkobierców po ojcu.

Co do dzieci pozamałżeńskich Kodeks wyróżniał dwie ich kategorie: dzieci nieślubne zwykle (określane, jako dzieci „naturalne”) oraz dzieci ze związków cudzołożnych i kazirodczych.

Pozycja dzieci „naturalnych” była znacznie korzystniejsza. Dzieci naturalne mogły zostać „uprawnione” przez małżeństwo ich rodziców następnie zawarte, jeżeli ci przed małżeństwem prawnie je uznali lub gdy je w samym akcie obchodu małżeństwa uznają (art. 331). Powyższe uprawnienie mogło być dokonane również wobec dzieci zmarłych, które pozostawiły zstępnych, by w tym przypadku, z uprawnienia owi zstępni mogli skorzystać (art. 332). Dzieci naturalne uprawnione

w ten sposób miały te same prawa, jak gdyby były zrodzone z małżeństwa. Wobec tego przepisy wprowadzały fikcję prawną, której celem było zrównanie pozycji prawnej dzieci naturalnych uprawnionych z tymi zrodzonymi z małżeństwa. Oddział II Działu III Tytułu VII stanowił o uznaniu dzieci naturalnych. Zgodnie z nim uznanie dziecka naturalnego miało być dopełnione przez akt urzędowy, w wypadku, jeśli uznanie nie nastąpiło w akcie jego urodzenia. Jeżeli w uznaniu przez ojca nie wskazano matki i nie przyznała się ona, co do dziecka, uznanie miało skutek wyłącznie w stosunku do ojca uznającego. Jedno z małżonków mogło uznać również dziecko, które spłodzone zostało z kimś innym niż obecny partner. W takim przypadku Kodeks zapewniał ochronę interesów tego małżonka oraz dzieci z tego małżeństwa zrodzonych poprzez postanowienie, iż takie uznanie nie może szkodzić wspomnianemu małżonkowi oraz ich wspólnym dzieciom. Uznanie w powyższym przypadku będzie miało jednak skutek po ustaniu małżeństwa w przypadku, gdy nie pozostały z niego żadne dzieci, a więc żaden z chronionych przepisami art. 337 c.c. interesów nie będzie zagrożony. Ochronie potencjalnych interesów osób trzecich służył również artykuł 339 c.c., na mocy, którego wszelkie uznania ze stron osób uprawnionych, jak również wszelkie poszukiwania ze strony dzieci, mogły być zaprzeczone przez wszystkich w tym interes mających. Tak sformułowany przepis nie konkretyzował, jaki charakter ma przyjąć potencjalny interes, wobec czego, można go było interpretować bardzo szeroko, co ze względu na uwagi wstępne odnoszące się do przyczyn nierównego traktowania dzieci, najpewniej robiono.

Mimo wszystko, pozycja dzieci naturalnie przyznanych nie była taka sama jak pozycja dziecka „prawego”. Do takich wniosków prowadzi analiza art. 338 c.c. stanowiącego, iż dziecko naturalne przyznane nie będzie mogło domagać się praw dziecka prawego – prawa dzieci naturalnych oznaczone zostały w tytule o spadkach. Do sposobów ochrony spójności rodziny legalnej należało słynne postanowienie art. 340 c.c.: *La recherche de paternité est interdite* (poszukiwanie ojcostwa jest zabronione)<sup>18</sup>. Wyjątek od tej reguły wprowadzało dalsze brzmienie przepisu, zgodnie z którym, w przypadku porwania, gdy czas tego porwania zgadzał się z czasem poczęcia, porywający może być, na

<sup>18</sup> K. Sójka-Zielińska, *Wielkie Kodyfikacje Cywilne...*, s. 103.



żądanie stron zainteresowanych, uznany za ojca dziecka. Redaktorzy Kodeksu tłumaczyli ten zakaz obawą przed skandalami naruszającymi spokój domowego ogniska, oraz nadużyciami w procesach o poszukiwanie ojcostwa, w których ludzie uczciwi stawali się przedmiotem napaści bezwzględnych kobiet i obcych dzieci, a które w dawnym prawie francuskim uważane były – według Bigot de Préameneu za „klęskę społeczną”<sup>19</sup>. Co ciekawe, wobec faktu, że poszukiwanie ojcostwa było, co do zasady, zabronione, podobne rozwiązanie nie miało zastosowania, co do matek ze względu na art. 341 c.c. – poszukiwanie macierzyństwa jest dozwolone. Dziecko, poszukujące swą matkę, dowieść powinno, że jest tym samym, które matka porodziła. Dowody, co do tego faktu były przyjęte przez świadków tylko wtedy o ile znajdują się początkowe dowody na piśmie. Dziecko nieuznane, lub takie, które nie zdołało sądownie dowieść swego pochodzenia, traktowane było przez Kodeks, jako nieposiadające ani ojca, ani matki. Dzieci naturalne uznane, lub których pochodzenie zostało ustalone, nie wchodziły mimo to nigdy do rodziny swych rodziców. Uzyskiwały one jedynie ograniczone uprawnienia spadkowe<sup>20</sup>. Prawa spadkowe przewidywały, iż dzieci naturalne nie są dziedzicami: ustawa nadaje im tylko prawa do majątku po zmarłym ich ojcu lub matce, gdy są prawnie uznanymi. Nie nadaje im żadnego prawa do majątku po krewnych ich ojca lub matki (art. 756). Jeżeli ojciec lub matka pozostawili zstępnych prawych, prawo to służy do jednej trzeciej części udziału spadkowego, jakoby miało dziecko naturalne, gdyby było prawem; do połowy, gdy ojciec lub matka nie pozostawiają zstępnych, lecz tylko wstępnych, albo też braci lub siostry; do trzech czwartych części, gdy ojciec lub matka nie pozostawiają ani zstępnych, ani wstępnych, ani braci, ani sióstr. Pełnię praw spadkowych dzieci naturalne zyskiwały dopiero z chwilą, gdy ich ojciec lub matka nie pozostawili krewnych w stopniu dającym prawo do spadku (art. 758). Potomstwo dziecka naturalnego mogło dochodzić praw przewidzianych dla tego dziecka w przypadku jego wcześniejszej śmierci (art. 759). Dziecko naturalne, lub jego zstępni, obowiązani byli zaliczyć na rzecz tego, co im z prawa należy, wszystko to, co otrzymali od ojca lub matki, po których się spadek otworzył i co by ulegało powrotowi, podług prawideł w Oddziale II Działu VI

---

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 103.

niniejszego Tytułu objętych. Wszelkie roszczenia związane z masą spadkową były zabronione, gdy dzieci naturalne otrzymały za życia ojca lub matki, połowę tego, co zapewniają im przepisy spadku, gdy ojciec lub matka wyraźnie oświadczyli, że ich zamiarem jest ograniczenie udziału dziecka naturalnego do udziału, jaki mu wyznaczyli (art. 761). W przypadku, gdy otrzymany udział był mniejszy od połowy tego, co by dziecku naturalnemu przypadowało według przepisów, dziecko mogło żądać wyrównania do kwoty określonej powyżej. Co zaś tyczy się spadku po dziecku naturalnym zmarłym bezpotomnie, kwestia dziedziczenia uzależniona była od faktu uznania. Spadek przechodził na tego z rodziców, które dziecko uznało, albo po połowie na oboje rodziców, jeżeli uznane zostało przez jednego i drugiego (art. 765). nierówności w prawie spadkowym pomiędzy dziećmi prawnymi a naturalnymi wyraźnie uwidacznia art. 766 c.c.. W przypadku, gdy nastąpiła wcześniejsza śmierć ojca i matki dziecka naturalnego, majątek, który dziecko od nich posiadało, przechodził na braci lub siostry prawe, jeżeli znajdowały się wśród spadku w naturze: przysługujące skargi o zwrot lub wartość tych rzeczy, gdy przedmioty zostały zbyte, na określonych zasadach wracały do braci i sióstr prawych. Wszystkie inne majątki przechodziły na braci i siostry naturalne, albo na ich zstępnych.

W najgorszej sytuacji znajdowały się dzieci pozamałżeńskie, pochodzące ze związków cudzołożnych i kazirodczych. Dzieci takie były uznawane za będące owocem „związków występnych”. Artykuł 331 c.c. umożliwiający uprawnienie dzieci naturalnych zawierał wyłączenie, na mocy którego tożsame uprawnienie nie przysługiwało dzieciom ze związków kazirodczych lub cudzołożnych. Druga kategoria dzieci pozamałżeńskich na mocy artykułu 335 c.c. została również wyłączona z tzw. uznania dobrowolnego. Pozbawiono ich możliwości poszukiwania bądź ojcostwa, bądź nawet macierzyństwa. Dzieci ze związków cudzołożnych i kazirodczych nie miały w ogóle praw spadkowych, pozostawiono im jedynie uprawnienia alimentacyjne zgodnie z brzmieniem art. 762 c.c. Wysokość świadczenia alimentacyjnego uzależniona była od zamożności ojca lub matki oraz od ilości i przymiotu następców prawych. Choć dzieciom zrodzonym ze związków kazirodczych i z cudzołóstwa pozostawało jedynie uprawnienie alimentacyjne, to nawet ono nie było pewne. Gdy ojciec lub matka nauczyli owe dziecko rzemiosła lub rękodzieła, albo, jeżeli jedno z nich za swojego życia zapewniło mu alimenty, dziecko to nie mogło dochodzić żadnych roszczeń związanych ze spadkiem.

Tak ukształtowana pozycja prawna dzieci pozamażeńskich negatywnie wpływała nie tylko na ich sytuację finansową ale również na przyzmat, przez który postrzegano je społeczeństwo. Dzieci pozamażeńskie traktowane były jako dzieci „drugiej kategorii”. Ich stygmatyzacja sprawiała, że wejście w dorosłość w ciężkich, XIX-wiecznych realiach było jeszcze bardziej utrudnione. Poczucie niesprawiedliwości i niezrozumienia przyczyn takiego działania rodziny i społeczeństwa mogło pozostawać z nimi do końca życia.

Omawiany akt prawny stanowił mimo wszystko gwarancję praw części nieletnich obywateli, co na czasy w początku jego obowiązywania zasługuje na aprobatę. Problem polega jednak na tym, iż zrobił to w sposób wybiórczy i dyskryminujący. Kategoryzacja dzieci sprawiała, że akt ten z jednej strony stanowił ukłon w stronę części z nich, z drugiej natomiast był krokiem ku zniewoleniu pozostałych. Tymczasem warty podkreślenia jest fakt, iż prawa dziecka są prawami przyrodzonymi (nienabywalnymi i niezbywalnymi) i przysługują niezależnie od czyichkolwiek działań, w tym od działań prawotwórczych<sup>21</sup>.

## Proces zniesienia rozgraniczeń statusu dzieci ślubnych i nieślubnych

Na gruncie ustawodawstwa francuskiego proces odzwierciedlenia zasady równości wobec prawa w przepisach cywilnych był złożony. Do lat sześćdziesiątych XIX wieku tekst Kodeksu nie podlegał większym zmianom. Kult pierwotnego tekstu nie sprzyjał radykalizacji w stosunku do wprowadzania nowelizacji<sup>22</sup>. W późniejszym okresie największą doniosłość miały zmiany w zakresie prawa rodzinnego, w tym kwestia statusu dzieci, która pozostaje przedmiotem niniejszych rozważań. Najwcześniejsze reformy objęły zniesienie w roku 1912 zakazu poszukiwania ojcostwa<sup>23</sup>. Mimo zniesienia zakazu ustanowionego w art. 340 c.c. nadal funkcjonował szereg ograniczeń dotyczących możliwości skorzystania z instytucji poszukiwania ojcostwa. Sy-

<sup>21</sup> M. Piechowiak, *Preambuła*, [w:] T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 24.

<sup>22</sup> T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2015, s. 618.

<sup>23</sup> K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona...*, s. 134.

tuacje nieślubnych dzieci ze związków kazirodczych i cudzołożnych polepszyła Ustawa z dnia 7 listopada 1907 r., która dopuszczała ich legitymizację w określonych przypadkach, które z czasem ulegały poszerzeniu. Ostatecznie dalsze próby ustawodawcze polegające na rozszerzaniu praw tych dzieci spotkały się z opozycją przeciw „oficjalnemu uświęceniu poligamii”<sup>24</sup>. Rewolucja seksualna mająca miejsce w kulturze zachodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku spowodowała zmiany postaw wobec seksu pozamałżeńskiego. Skutkowało to znacznym wzrostem liczebności dzieci nieślubnych, co z kolei powodowało głośniejszy wydźwięk problemów, z jakimi dzieci te musiały się mierzyć. Ustawa z 1972 roku zrównała dzieci naturalne zwykle z dziećmi „prawymi” pod względem ich praw i obowiązków w stosunkach z ojcem i matką (art. 334), a także w prawach do spadku, ale pozostały ograniczenia praw spadkowych dzieci ze związków cudzołożnych. Dopiero Ustawą z 3 grudnia 2001 r. zniesione zostały wszelkie restrykcje dotyczące tę kategorię dzieci. Odtąd wszystkie dzieci, których pochodzenie zostało sądownie ustalone, uzyskują te same prawa i obowiązki w stosunkach z ojcem i matką oraz wchodzą do rodziny każdego z nich (art. 310-1 c.c.)<sup>25</sup>.

## Zakończenie

Przepisy *code civil* o dzieciach nieślubnych miały spełniać funkcję odstrasżającą od wszelkich związków pozamałżeńskich, które godziły w trwałość rodziny legalnej, a ta właśnie stanowiła dla redaktorów Kodeksu niewzruszalną podstawę całego ustroju społecznego<sup>26</sup>. Z perspektywy czasów obecnych regulacje dotyczące dzieci, zwłaszcza dzieci pozamałżeńskich, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci zrodzonych ze związków kazirodczych i cudzołożnych uznać należy za drastyczne oraz niedopuszczalne. Konstytucja Republiki Francuskiej w obecnym brzmieniu art. 1<sup>27</sup> stanowi, iż Francja jest republiką niepodzielną, świecką, demokratyczną i socjalną. Zapewniającą równość wobec prawa wszystkim obywatelom bez względu na pochodzenie,

<sup>24</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 92.

<sup>27</sup> Konstytucja Francji, Wyd. 2 uaktual., przeł. W. Skrzydło, Warszawa 2005.

rasę lub religię. Respektującą wszystkie przekonania. Warta odnotowania jest również znacząco odmienna sytuacja prawna obowiązująca na współczesnym terytorium Polski, a sygnalizacji wymaga przecież fakt, iż przedmiotowy akt prawny obowiązywał również w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim.

Dodatkowym aktem prawnym, o randze międzynarodowej, przeciwdziałającym nierównościami w stosunku do sytuacji prawnych dzieci jest Europejska Konwencja o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego, sporządzona w Strasburgu z dnia 15 października 1975 r. Według Konwencji czyni się wysiłki dla poprawy statusu prawnego dzieci pozamałżeńskich przez ograniczenie niekorzystnych różnic między ich statusem prawnym i społecznym a statusem dzieci pochodzących z małżeństwa.

Konkludując, podjęte rozważania choć obarczone błędem prezentyzmu, zawierają krytyczną analizę części przepisów aktu prawnego owianego sławą do stopnia, w którym w powszechnej świadomości zapominane są jego rysy. Nawiązując do zagadnienia dziecka pomiędzy wolnością a zniewoleniem można dojść do wniosku, że to, w którą ze stron tych skrajności dzieci były skierowane, uzależnione było od faktu kompletnie od nich niezależnego – narodzenia w małżeństwie swych rodziców lub poza nim. Bezprzedmiotowość różnego traktowania osób w tej samej lub podobnej sytuacji prawnie relewantnej i krzywdzące negatywne tego skutki, powinny stanowić naukę dla współczesnych systemów prawnych. Mimo wszystko trudno nie zgodzić się ze słowami Napoleona odnoszącymi się do jego wkładu w kształtowanie systemu prawnego: „Ma gloire n'est pas d'avoir gagné quarante batailles (...) Waterloo effacera le souvenir de tant de victoires... Mais ce que rien n'effacera, ce qui vivra éternellement, c'est mon Code civil”<sup>28</sup>.

---

<sup>28</sup> J. Leclair, *Le Code civil des Français de 1804: une transaction entre révolution et réaction*, <https://ssl.editionsthemis.com/uploaded/revue/article/rjtvol36num1/leclair.pdf?fbclid=IwAR1zR1hGi3kpkDfnEd9agm07xyPxU3dxWXC1SBVrIwoGydNI0wdHkL1tHDs>, [dostęp: 07.08.2022].